



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis Stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Spraw Zagranicznych  
i Unii Europejskiej (96.)

16 lutego 2022 r.

Porządek obrad:

1. Informacja ambasadora Republiki Słowenii, podsumowująca prezydencję słoweńską w Radzie Unii Europejskiej.
2. Informacja przedstawiciela rządu na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji słoweńskiej w Radzie Unii Europejskiej.
3. Informacja ambasadora Republiki Francuskiej na temat priorytetów prezydencji francuskiej w Radzie Unii Europejskiej.
4. Informacja przedstawiciela rządu na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji francuskiej w Radzie Unii Europejskiej.
5. Rozpatrzenie Informacji dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec-grudzień 2021 r. (przewodnictwo Słowenii w Radzie Unii Europejskiej) (druk senacki nr 620).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący  
Bogdan Klich)

**PRZEWODNICZĄCY**  
**BOGDAN KLICH**

Dzień dobry.

Witam serdecznie wszystkich państwa. Witam państwa senatorów obecnych zdalnie i osobiście na sali. Witam naszych gości, pana ministra Konrada Szymańskiego, pana ambasadora Republiki Francuskiej Frédérica Billeta, panią ambasador Republiki Słowenii Boženę Forštnarič Boroje... Witam panią ambasador. Witam osoby towarzyszące, witam naszych ekspertów. Osobiście widzę pana prof. Nowak-Fara, widziałem przez moment na ekranie także pana prof. Filipa Kaczmarka. Jeśli są z nami inni eksperci komisji, których nie widzę na ekranie, to witam ich również bardzo serdecznie.

Rozpoczynam coroczne posiedzenie naszej komisji, podczas którego zapoznamy się zarówno ze sprawozdaniem pani ambasador o przebiegu prezydencji słoweńskiej w Unii Europejskiej, czyli tym, co za nami, jak i wysłuchamy informacji pana ambasadora Francji na temat tego, co już się dzieje, a mianowicie programu i działań prezydencji francuskiej w Unii Europejskiej.

Będę, jak zwykle, prosił pana ministra Konrada Szymańskiego o odniesienie się nie tyle do prezentacji, ile do tego, co działo się w czasie prezydencji słoweńskiej, oraz o opinię na temat tego, co jest dla Polski ważne w programie prezydencji francuskiej. A na koniec rozpatrzmy informacje, która będzie przedstawiana na

dzisiejszym posiedzeniu Senatu, o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej od lipca do grudnia 2021 r.

Pytam więc państwa senatorów: czy możemy obradować według takiego porządku obrad?

Nie widzę zastrzeżeń. Rozumiem zatem, że porządek posiedzenia został zaakceptowany.

I bardzo proszę o zabranie głosu panią ambasador Republiki Słowenii.

Pani Ambasador, proszę o zabranie głosu.

**AMBASADOR REPUBLIKI SŁOWENII**  
**BOŽENA FORŠTNARIČ BOROJE**

Bardzo dziękuję szanownemu panu przewodniczącemu, członkom komisji, senatorom, panu ministrowi, a także mojemu koledze, ambasadorowi Francji.

Postaram się mówić bardzo krótko, ponieważ prawdopodobnie mamy ograniczony czas. Przygotowaliśmy także pokaz slajdów.

Pozwolę sobie zacząć od krótkiego przeglądu prezydencji słoweńskiej. Jak zapewne większość z państwa wie, była to nasza druga prezydencja. Pierwsza odbyła się w 2008 r. i przebiegała pod hasłem „Razem. Odporna Europa”, w oparciu o 6-miesięczny program w ramach trio, wraz z Niemcami i Portugalią.

Skupiliśmy się głównie na 4 kwestiach merytorycznych, z których pierwsza dotyczyła odporności, odbudowy i gospodarki strategicznej Unii Europejskiej; drugą była konferencja na temat przyszłości Europy; trzecią – unia europejskiego stylu życia, praworządność i równe kryteria dla wszystkich; czwartą zaś – wiarygodna, bezpieczna Unia Europejska, zdolna do zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności w swoim sąsiedztwie.

Muszę powiedzieć, że nasze państwo... Przygotowując programy na czas prezydencji europejskiej czy unijnej, można zaplanować pewne elementy, ale zazwyczaj są takie wydarzenia, które bardzo trudno jest przewidzieć czy zaplanować z wyprzedzeniem. Wydaje nam się, że na takie wydarzenia zareagowaliśmy odpowiednio szybko. Jedną z takich sytuacji był Afganistan. Może jeszcze ważniejsza była sytuacja na granicy z Białorusią, z którą mieliście państwo do czynienia także tutaj, w Polsce.

Poza tym powiedziałabym, że... Gdybyśmy mieli przedstawić tylko ogólne wnioski, najważniejsze osiągnięcia, które możemy wskazać, to byłyby to, po pierwsze, postępy w przyjmowaniu przepisów dotyczących usług cyfrowych i rynków cyfrowych, po drugie, wzmocnienie Europejskiej Unii Zdrowotnej, oraz, po trzecie, odbudowa i zwiększenie odporności na pandemię COVID-19.

W Słowenii odbyły się także 2 ważne wydarzenia, na które chciałabym zwrócić uwagę. Pierwsze z nich miało miejsce na początku września, była to konferencja w sprawie przyszłości Europy. Odbyła się ona w ramach Forum Strategicznego w Bledzie. Drugie to szczyt UE – Bałkany Zachodnie, który odbył się 6 października.

Ogólnie w odniesieniu do wszystkich celów możemy powiedzieć, że zdecydowana większość celów prezydencji słoweńskiej została faktycznie osiągnięta, tak więc przynajmniej z naszej strony wyniki są zadowalające. Jesteśmy z nich zadowoleni. Na następnym slajdzie mogą państwo zobaczyć trochę liczb.

Bardzo ważne jest dla nas to, że byliśmy czwartą prezydentką podczas pandemii COVID-19. Dlatego bardzo cieszy nas fakt, że większość spotkań mogła odbyć się stacjonarnie. Rozmawialiśmy dzisiaj rano o tym, jak ważne jest nie tylko dyskusowanie, lecz dyskusowanie osobiście, podczas bezpośrednich spotkań. To w pewnym sensie zmienia atmosferę i nastrój, a także wzbogaca cały proces.

Ponadto w Słowenii odbyły się 222 wydarzenia, a wśród nich, co warto podkreślić, 18 posiedzeń rad ministerialnych różnych formacji i te 2 główne wydarzenia wspomniane wcześniej.

Spośród kwestii związanych z liczbami chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze 2. Po pierwsze, podczas prezydencji słoweńskiej przyjęto 22 krajowe plany odbudowy. I druga kwestia, dość istotna, jeśli chodzi o współpracę z Parlamentem Europejskim: pomyślnie zakończono 21 rozmów trójstronnych z Parlamentem Europejskim.

Jeśli państwo pozwolą, omówię teraz pokrótce realizację priorytetów prezydencji słoweńskiej, a zarazem 4 główne osiągnięcia. W ramach pierwszego z nich, czyli odporności, odbudowy i gospodarki strategicznej, główny nacisk położono na odporność na pandemię i ataki cybernetyczne, a także na odbudowę gospodarczą opartą na zielonej transformacji i transformacji cyfrowej. Oczywiście, sporo pracy włożono także w gospodarkę strategiczną, która łączy wszystkie te obszary. Słowenia uznała odporność za jeden z głównych priorytetów swojej prezydencji i w tym kontekście wykorzystanie doświadczeń zdobytych podczas pandemii COVID-19 jest jednym z ważnych czynników. Jednocześnie Słowenia podjęła wszelkie kroki w kierunku bardziej usystematyzowanego podejścia UE do kwestii odporności i gotowości na sytuacje kryzysowe. W związku z tym w listopadzie Rada przyjęła konkluzje w sprawie zwiększenia gotowości, zdolności reagowania i odporności na przyszłe kryzysy. W kontekście pandemii wirusa COVID-19 prezydencja dołożyła wszelkich starań, by zapewnić podejście skoordynowane z państwami członkowskimi, i zainicjowała zmiany w zaleceniu Rady w sprawie tymczasowego ograniczenia innych niż niezbędne podróży, a także w zaleceniu Rady w sprawie skoordynowanego podejścia na rzecz ułatwienia bezpiecznego swobodnego przemieszczania się. Podjęliśmy również natychmiastowe działania w celu skoordynowania reakcji państw członkowskich na pojawienie się wariantu Omikron, czyli nowego wówczas wariantu wirusa SARS-CoV-2. Jak już wspomniałam, skupiono się na przygotowaniu do pandemii i bezpieczeństwie cybernetycznym.

W dziedzinie zdrowia Słowenia pomyślnie zakończyła negocjacje z Parlamentem Europejskim w sprawie 2 wniosków legislacyjnych, które przyczyniły się do ustanowienia Europejskiej Unii Zdrowotnej. A wszystko to dzięki przyznaniu nowych kompetencji i usprawnieniu funkcjonowania 2 kluczowych agencji europejskich w tej dziedzinie: jedną z nich jest Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób, a drugą – Europejska Agencja Leków, tzw. EMA. Zakończyliśmy również pomyślnie negocjacje w sprawie utworzenia nowego Europejskiego Urzędu ds. Gotowości i Reagowania na Stany Zagrożenia Zdrowia, tzw. HERA, który zapewne jest państwu znany.

W kwestii odporności cybernetycznej osiągnęliśmy porozumienie między państwami członkowskimi co do ich wizji dyrektywy w sprawie bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych, tzw. dyrektywy NIS 2. Rada do Spraw Ogólnych przyjęła rezolucje mające na celu poprawę bezpieczeństwa usług w Europie.

Jak już wspomniałam, jednym z najważniejszych priorytetów było również szybkie wdrożenie unijnych funduszy na rzecz odbudowy, a tym samym rozpoczęcie odbudowy europejskiej gospodarki. Podczas naszej prezydencji, jak już wspomniałam, zatwierdzono 22 krajowe plany odbudowy i zwiększania odporności, a Komisja przekazała w tym czasie 20 państwom członkowskim zaliczki z mechanizmów odbudowy i zwiększania odporności.

W dziedzinie transformacji cyfrowej osiągnęliśmy porozumienie między państwami członkowskimi w sprawie ustawy o usługach cyfrowych i ustawy o rynku cyfrowym.

Jeśli chodzi o transformację ekologiczną, rozpoczęliśmy prace nad pakietem klimatyczno-energetycznym „Fit for 55”, który został przygotowany przez Komisję w lipcu. Jako kraj sprawujący prezydencję przygotowaliśmy także kompleksowe sprawozdanie na temat tego pakietu i zapewniliśmy solidną podstawę dla następnej prezydencji, która będzie dążyć do osiągnięcia ostatecznego porozumienia. Słowenia koordynowała również udział UE w konferencji COP26 oraz działania na rzecz osiągnięcia porozumienia w sprawie zmiany rozporządzenia dotyczącego transeuropejskich sieci energetycznych.

Jeśli chodzi o drugi priorytet, jakim była konferencja w sprawie przyszłości Europy, pozwolę sobie zauważyć, że cały proces rozpoczął się podczas prezydencji portugalskiej w maju 2021 r., podczas prezydencji słoweńskiej był on kontynuowany. Pozwolę sobie podkreślić, że w trakcie prezydencji słoweńskiej rozpoczęły się 4 panele obywatelskie, a także odbyła się sesja plenarna konferencji, która miała miejsce w październiku i w której uczestniczyli przedstawiciele krajów Bałkanów Zachodnich, jako interesariusze. W tym czasie Słowenia współprzewodziła także 3 posiedzeniom zarządu.

Najważniejszym wydarzeniem, w którym brał udział wielu najważniejszych przedstawicieli krajów UE, było tak zwane Forum Strategiczne w Bledzie, które odbyło się 1 i 2 września w Słowenii. W debacie, która dotyczyła przyszłości

Europy, wziął udział premier Morawiecki oraz kilku innych premierów i ministrów. W tym samym czasie tradycyjnie zorganizowaliśmy w Bledzie również forum strategiczne dla młodych liderów, które było poświęcone tym samym tematom. Było to więc dla nas jedno z głównych wydarzeń podczas naszej prezydencji.

Jeśli chodzi o trzeci priorytet, to jest nim unia europejskiego stylu życia, praworządność i równe kryteria dla wszystkich. Przede wszystkim skupiliśmy się na drugim rocznym sprawozdaniu na temat praworządności, które zostało opublikowane przez Komisję w lipcu, i w tym kontekście przeprowadziliśmy tzw. doroczny dialog na temat praworządności. Z jednej strony była to ogólna debata na temat sytuacji w UE, poświęcona równowadze między różnymi gałęziami władzy, a z drugiej – debata na temat praworządności konkretnie w 5 państwach członkowskich. W ramach tego zakresu czy priorytetu skupiliśmy się także na europejskim modelu społecznym. Dzięki temu udało nam się dokonać przełomu i osiągnąć porozumienie między państwami członkowskimi w sprawie 2 dyrektyw: dyrektywy w sprawie odpowiedniego wynagrodzenia minimalnego oraz dyrektywy w sprawie przejrzystości wynagrodzeń. W ramach tego priorytetu mogę również wspomnieć, że podczas naszej prezydencji osiągnęliśmy porozumienie w sprawie kluczowych cech europejskiego modelu sportu opartego na wartościach.

I już prawie kończę, jeszcze tylko czwarty priorytet. Czwarty priorytet dotyczył, powiedzmy, stosunków zewnętrznych UE, ale w większym stopniu skupiał się na wiarygodnej i bezpiecznej Unii Europejskiej, zdolnej do zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności w swoim sąsiedztwie. Tak więc część prac była poświęcona migracji i bezpieczeństwu. Kontynuujemy prace nad paktem o migracji i azylu. Musimy przyznać, że choć stanowiska państw członkowskich w kwestii odpowiedzialności i solidarności były nadal zbyt rozbieżne, by osiągnąć przełom w negocjacjach, zintensyfikowaliśmy prace nad zewnętrznym wymiarem migracji. Wspomniany dokument będzie przedmiotem dalszych prac. Obecnie znajduje się w gestii prezydencji francuskiej, miejmy nadzieję, że w przewidywalnym czasie osiągniemy rezultat.

Plany działania dla 8 priorytetowych krajów regionu zostały przygotowane i wsparte konkretnymi środkami finansowymi z budżetu UE

podczas naszej prezydencji, a następnie wdrożone.

Dla nas kluczowe było również zareagowanie na 2 wydarzenia, które miały miejsce. Dotyczyły one Afganistanu i Białorusi. Zjednoczyliśmy się i szybko zareagowaliśmy, Unia Europejska była w stanie mówić jednym głosem w procesie rozwiązywania tych kryzysów. Jeśli chodzi o strefę Schengen i jej rozszerzenie, zdecydowanie popieraliśmy debatę na temat tego rozszerzenia i udało nam się osiągnąć porozumienie państw członkowskich co do tego, że Chorwacja spełniła wszelkie wymogi niezbędne do wstąpienia do strefy Schengen. Tak więc proces ten będzie kontynuowany.

Jednak dla Słowenii najważniejsze w tym sensie było zorganizowanie tzw. szczytu UE – Bałkany Zachodnie oraz zacieśnienie tych stosunków i położenie dodatkowego nacisku na proces rozszerzenia, powrót tego tematu do rozmów. Szczyt odbył się 6 października i potwierdził europejską perspektywę dla Bałkanów Zachodnich oraz zobowiązania Unii w zakresie rozszerzenia. Tak więc ważnym przesłaniem, jakie można wnieść z tego szczytu, jest to, że rozszerzenie i region Bałkanów Zachodnich należą do priorytetów UE, co znajduje potwierdzenie w decyzjach o organizowaniu regularnych, corocznych szczytów.

W grudniu włożono również wiele wysiłku w przygotowanie konkluzji Rady w sprawie rozszerzenia UE i procesu stabilizacji, które zostały przyjęte, jak już wspomniałam, na grudniowym posiedzeniu Rady do Spraw Ogólnych.

15 grudnia odbył się również szczyt poświęcony Partnerstwu Wschodniemu – szczyt, na który czekano od dawna, a my byliśmy bardzo zadowoleni, że udało się go przeprowadzić w grudniu w Brukseli. Ogólnie, jak już wspomniałam, byliśmy bardzo zadowoleni i usatysfakcjonowani wynikami, jeśli można je tak nazwać. Jak już wspomniałam, byliśmy zadowoleni, że udało nam się podjąć i zrealizować większość z tego, co przewidzieliśmy i założyliśmy w przygotowanym programie.

Tak, z pewnością są sprawy, które wymagają dalszych działań – i tu mój kolega, ambasador Francji, przedstawi priorytety prezydencji Francji, które już są realizowane. Ale ze swojej strony chciałabym również skorzystać z okazji i podziękować wszystkim polskim partnerom, zarówno tutaj, w stolicy, jak i w Brukseli, za współpracę

i wsparcie, jakie otrzymaliśmy podczas naszej prezydencji. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
BOGDAN KLICH**

Bardzo dziękuję.

Zanim przekażę mikrofon panu ambasadorowi Francji, bardzo proszę pana ministra Konrada Szymańskiego o przedstawienie informacji na temat polskiej polityki europejskiej w omawianym przez nas okresie.

Proszę, Panie Ministrze.

**MINISTER DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ  
KONRAD SZYMAŃSKI**

Dziękuję bardzo.

Postaram się punktowo zwrócić uwagę na te elementy prezydencji i wydarzeń w trakcie prezydencji, które miały kluczowe znaczenie z punktu widzenia polskiej polityki w Unii Europejskiej w tamtym czasie, w drugim półroczu roku 2021.

Jak to zostało tutaj powiedziane na samym początku, to była już czwarta prezydencja w Radzie Unii Europejskiej, która przebiegała wciąż w pandemii. To wyznaczało w bardzo istotnym stopniu agendę tej prezydencji. I z całą pewnością ten blok zagadnień związany z odpornością, odbudową, autonomią strategiczną to są sprawy bezpośrednio powiązane z kontekstem pandemicznym, ponieważ oprócz względów bezpośrednio zdrowotnych... Unia Europejska słusznie wyciąga z tego doświadczenia różne wnioski dotyczące swojego sposobu funkcjonowania, metod skutecznej koordynacji i lepszego przygotowania na przyszłe kryzysy, których nie możemy przecież wykluczyć. Po pierwsze, instytucjonalnie istotne są wspomniane tutaj zaprezentowane konkluzje dotyczące koordynacji działań, zwiększenia odporności, gotowości Unii Europejskiej na przyszłe kryzysy, tj. ukształtowanie mechanizmów instytucjonalnych i wymiany informacji na czas kryzysu. Jest to o tyle istotne, że normalne mechanizmy współpracy czasami mogą nie wystarczać, ponieważ mówimy o sytuacjach, w których bardzo często działania konieczne do podjęcia przez państwa członkowskie Unii Europejskiej należą do kompetencji krajowych,



w związku z czym instytucje unijne same z siebie działać nie mogą, natrafiają na pewne ograniczenia w tym względzie.

Druga sprawa to rekomendacje, zmiana rekomendacji, jeśli chodzi o ruch osobowy. To też jest niezwykle istotny aspekt doświadczenia pandemicznego. Na początku, w tych pierwszych miesiącach, jak doskonale pamiętamy, mieliśmy do czynienia z bardzo nerwowymi, czasami bardzo daleko idącymi działaniami państw członkowskich, jeśli chodzi o blokowanie ruchu na granicach wewnętrznych Unii Europejskiej, co przynosiło daleko idące, czasem nieproporcjonalne koszty dla wspólnego rynku. Tutaj te rekomendacje, podobnie jak wiele innych instrumentów, o których będę mówił później, mają na celu ukształtowanie takich mechanizmów, które minimalizowałyby koszty dla wspólnego rynku, zarówno pod kątem ruchu ludzi, jak i pod kątem ruchu towarów, co ma kolosalne znaczenie dla hamowania konsekwencji ekonomicznych pandemii.

Bardzo istotne jest zaprezentowanie, zaproponowanie nowej agencji, Europejskiego Urzędu ds. Gotowości i Reagowania na wypadek Stanu Zagrożenia Zdrowia HERA. Była o tym tutaj mowa. W trybie zwykłym ta agencja ma przede wszystkim ułatwić przekazywanie informacji, kumulowanie informacji i ewentualnie umożliwić przewidywanie zagrożeń, tak abyśmy wszyscy byli lepiej przygotowani do tego, co się może zdarzyć w przyszłości. W sytuacji kryzysowej chodzi przede wszystkim o poprawę efektywności wspólnych zakupów, zamówień, koordynacji zapasów, w szczególności oczywiście środków medycznych, ale może to dotyczyć również innych rzeczy, jeśli chodzi o przyszłe, nieznanam na dziś kryzysy.

Kolejna sprawa w tym bloku to wzmocnienie mandatu Europejskiej Agencji Leków i Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób – była też o tym mowa. W szczególności chodzi tutaj o efektywność zakupu leków i wyrobów medycznych. Ochrona rynku to nie tylko kwestia pewnej przynajmniej koordynacji, jeśli nie kontroli hamowania ruchu na granicach wewnętrznych, to również zagadnienie o ściśle gospodarczym charakterze. W tym kontekście należy przyglądać się rozporządzeniu w sprawie subsydiów zagranicznych. Chodzi o kontrolę przejęć, konsolidacji, a także kontrolę funkcjonowania w europejskim systemie zamówień publicznych

firm z krajów trzecich, które korzystają z subsydiów, co może powodować istotne negatywne konsekwencje we wszystkich obszarach dla wspólnego rynku i dla firm europejskich.

Była tutaj mowa o klimacie. To był sam początek prac, przygotowawcze prace dotyczące klimatu. Ja tylko nadmienię – tutaj nie mamy czasu na to, żeby zaprezentować całość tego niezwykle złożonego zjawiska, zagadnienia – że Polska od początku zwraca uwagę na to, że transformacja klimatyczno-energetyczna musi zabezpieczyć sprawiedliwy charakter tego procesu dla poszczególnych grup społecznych, w szczególności tych najbardziej narażonych na konsekwencje kosztów polityki klimatycznej Unii Europejskiej, zarówno pod kątem podziału obciążeń między poszczególne sektory gospodarki – tu w szczególności mam na myśli sektory energochłonne przemysłu – jak i między państwa członkowskie. Państwa członkowskie są często w radykalnie odmiennym położeniu, jeśli chodzi o koszty polityki klimatycznej. To zostało bardzo silnie zaznaczone już na samym początku tej drogi.

Elementem komplementarnym, chociaż nie należącym do tego bloku, jest oczywiście taksonomia. Uzyskaliśmy tutaj bardzo istotny postęp w czasie trwania prezydentury słoweńskiej. Polska przez tamte miesiące zabiegała w różnych grupach państw, w 2 koalicjach państw o uznanie roli gazu i energii nuklearnej dla transformacji energetycznej. Tak się stało. Mamy kierunkowo konstruktywny projekt Komisji Europejskiej w tej sprawie, co z kolei wyznacza drogę do racjonalnego scenariusza transformacji dla krajów takich jak Polska.

W obszarze cyfrowym to jest przede wszystkim DSA i DMA, dwie duże legislacje o kluczowym znaczeniu. DSA, ten pakiet dotyczący usług, ma zasadniczo ukształtować regulacyjnie na poziomie prawa publicznego Unii Europejskiej relacje między obywatelem a dużymi platformami internetowymi. To jest palący problem. Chodzi tutaj o wiele zagadnień. Jednym z najbardziej istotnych jest kwestia wolności wypowiedzi i kontroli ewentualnych ograniczeń wolności wypowiedzi w sieci, która to kontrola powinna być powierzona władzom publicznym, sądom, na pewno nie korporacjom. Jeżeli chodzi o DMA, czyli regulację dotyczącą rynku cyfrowego, tutaj kluczowym zagadnieniem z europejskiego punktu widzenia jest wyznaczanie właściwej równowagi między rolą małych i średnich

przedsiębiorstw w gospodarce cyfrowej a dużymi platformami. I znowu, to jest niezwykle istotne, widzimy tu istotne nierównowagi, które być może blokują konkurencyjność na tym rynku. I dlatego Polska podchodzi z poparciem do obu tych działań. Finał być może będziemy obserwowali za prezydencji francuskiej, o czym za chwilę będziemy mogli rozmawiać.

W kontekście konferencji o przyszłości Europy zwracamy uwagę na 3 kwestie, powiem tylko hasłowo: po pierwsze, zabezpieczenie pluralizmu opinii w ramach tej konferencji, po drugie, równowaga instytucjonalna, po trzecie, porządek traktatów kompetencji.

Jeśli chodzi o strefę Schengen, oczywiście popieramy poszerzenie strefy Schengen o Chorwację. To jest proces spóźniony, o politycznie negatywnych konsekwencjach. Uważamy, że uzyskaliśmy w tamtym czasie, dzięki prezydencji słoweńskiej, istotny postęp w tej sprawie. Zwracamy uwagę na to, że strefa Schengen musi zostać dostosowana, także z prawnego punktu widzenia, do nowych warunków, z którymi mamy do czynienia, w szczególności do problemu instrumentalizacji migracji. Mamy tutaj pewien postęp. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ale te prace idą we właściwym kierunku, w kierunku, którego oczekuje Polska, przede wszystkim utrwalenia, umocnienia ochrony granic zewnętrznych, przesiewowych kontroli obywateli państw trzecich na granicach zewnętrznych i reformy systemu Schengen w oparciu o mechanizm ewaluacji, tak aby on odpowiadał tym nowym wyzwaniom, wyzwaniom, których nie było, kiedy strefa Schengen była powoływana.

Rozszerzanie Unii Europejskiej. Niezwykle ważny szczyt w Brdo, 6 października. Polska zdecydowanie popiera szybsze tempo działania Unii Europejskiej w obszarze rozszerzenia. Spędziliśmy bardzo dużo czasu nad nową metodologią rozmów rozszerzeniowych. Byliśmy przekonani, że zakończenie tych bardzo trudnych i czasochłonnych prac powinno momentalnie otworzyć perspektywę rozmów z Albanią i Macedonią Północną. Tak się nie stało ze względów politycznych, wewnętrznych w niektórych państwach członkowskich. To jest błąd. To jest duży koszt polityczny dla Unii Europejskiej, Europy jako takiej.

Szczyt Partnerstwa Wschodniego – kolejna ważna sprawa w obszarze spraw zewnętrznych Unii Europejskiej. Zwracamy uwagę na uznanie

aspiracji europejskich w szczególności tzw. Stowarzyszonego Trio, mam na myśli Gruzję, Mołdawię i Ukrainę. Zwracamy uwagę na potrzebę krokowej integracji ze wspólnym rynkiem, w szczególności tych państw, które mają już umowy stowarzyszeniowe. Podnosimy kwestie bezpieczeństwa energetycznego, gdzie mamy wspólne wyzwania – Unia Europejska nie jest zupełnie odseparowana od tego, co się dzieje w obszarze państw Partnerstwa Wschodniego – oraz oczywiście kwestię instrumentalizacji migracji. W tamtym czasie mieliśmy już do czynienia z negatywnym rozwojem sytuacji między Rosją a Ukrainą. Prezydencja była momentem przypomnienia, bardzo mocnego przypomnienia przez wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej 5 zasad naczelnych, które powinny rządzić relacjami Unii Europejskiej z Rosją. To są zasady, które w szczególności odnoszą się do poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy.

I ostatnia sprawa, niezwykle ważna, to białoruski atak hybrydowy na granicę wschodnią Unii Europejskiej, granicę wschodnią Polski. Polska wprowadziła ten temat pod obrady Rady Europejskiej w październiku i w grudniu. To spowodowało możliwość ukształtowania wspólnego frontu Unii Europejskiej w tej sprawie i jednoznacznej odpowiedzi Unii Europejskiej wobec tego kryzysu, który nie miał przede wszystkim charakteru humanitarnego, miał charakter ataku hybrydowego, którego celem była destabilizacja Polski, a tym samym Unii Europejskiej, przy nikczemnym użyciu w tym celu migrantów, w sposób czysto instrumentalny.

Dziękuję jeszcze raz za olbrzymie poświęcenie rządu, premiera Słowenii, administracji słoweńskiej w tym bardzo trudnym... w ostatnim czasie nie mamy już łatwych prezydencji, ta też była trudna. Działania Słowenii ułatwiły poszukiwanie porozumienia w bardzo wielu dziedzinach. W bardzo wielu dziedzinach te porozumienia były bardzo satysfakcjonujące z polskiego punktu widzenia.

**PRZEWODNICZĄCY  
BOGDAN KLICH**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Otwieram dyskusję.

Chciałbym przyłączyć się do tych podziękowań dla Rady pod prezydencją słoweńską, jeśli



chodzi o wsparcie dla naszych polskich... w sytuacji, w której znalazła się Polska, ale także inne kraje, jak Litwa i Łotwa, w związku z operacją prowadzoną przez reżim Łukaszenki, z mandatem i wsparciem ze strony Federacji Rosyjskiej. To były trudne chwile. To było ważne, że prezydencja, zawiadując Radą, wypracowała takie rozwiązania, które wspierały w tamtym czasie nasze polskie działanie, jeśli chodzi o ochronę naszej granicy wschodniej, będącej równocześnie granicą Unii Europejskiej.

Chciałbym też zapytać, dlaczego nie udało się otworzyć negocjacji o członkostwie z 2 kluczowymi partnerami, jakimi są dla nas w Unii Macedonia i Albania, oraz jak pani ocenia stan na Bałkanach Zachodnich, zwłaszcza jeżeli chodzi o Bośnię i Hercegowinę, która pomimo tego, że funkcjonuje tam w dalszym ciągu misja Unii Europejskiej, pogłębiła wewnętrzne podziały i stoi w zasadzie na granicy rozpadu.

No, i chciałbym wreszcie zapytać o to, dlaczego tylko 22 plany odbudowy, *recovery plans*, zostały zaakceptowane podczas prezydencji słoweńskiej i co się stało, że pozostałe kraje nie mogły skorzystać z tego dobrodziejstwa. Gdyby pani zechciała przedstawić, Pani Ambasador, ocenę przyczyn tej sytuacji. Dziękuję.

**AMBASADOR REPUBLIKI SŁOWENII  
BOŽENA FORŠTNARIČ BOROJE**

Mogę przedstawić ocenę w ramach swoich kompetencji. Oczywiście, ambicje Słowenii podczas przygotowywania naszego programu były nieco większe, jeśli chodzi o październikowy szczyt UE – Bałkany Zachodnie. Musimy jednak wziąć pod uwagę sytuację, która miała miejsce w relacjach z jednym z krajów UE. W tamtym czasie osiągnęliśmy najlepsze możliwe rezultaty. Muszę jednak powiedzieć, że UE musi zrozumieć, że rozszerzenie jest prawdopodobnie najbardziej skuteczną i atrakcyjną formą polityki, jaką dysponujemy, oraz że jeśli nie będziemy aktywni i zaangażowani we własnych krajach sąsiedzkich, czyli na Bałkanach Zachodnich lub w krajach objętych Partnerstwem Wschodnim, to oczywiście umożliwi to innym podmiotom wkroczenie do akcji, z wielu powodów, nie tylko ekonomicznych, ale także ze względów bezpieczeństwa, jak widzimy, aby w pewien sposób wpłynąć na bezpieczeństwo europejskie na wielu poziomach.

Jeśli chodzi o naszą prezydencję, to muszę powiedzieć, że Słowenia bardzo mocno wspierała negocjacje z Macedonią Północną i Albanią. Stwierdziliśmy, że aby zapewnić prawdziwą wiarygodność procesu, powinniśmy również jako Unia Europejska być wiarygodni, szanować to, czego oczekujemy od naszych partnerów zaangażowanych w te negocjacje lub ogólnie w proces, a także wywiązywać się z zobowiązań, gdy nadejdzie odpowiedni moment. W każdym razie na tym etapie ocenilibyśmy, że podjęto pewne kroki w dobrym kierunku i że cały proces będzie kontynuowany, miejmy nadzieję, że z powodzeniem, i negocjacje z tymi 2 krajami się rozpoczną.

Jeśli chodzi o sytuację w innych krajach, a konkretnie w Bośni i Hercegowinie, to jest ona bardzo złożona, skomplikowana i prawdopodobnie się pogarsza. I powiedziałabym, że prawie wszystkie kraje UE są tego świadome i wyrażają swoje zaniepokojenie. Ale jak już powiedziałam, mogę się wypowiedzieć tylko w zakresie własnych kompetencji i ograniczeń. Być może również kolega z Francji przedstawi niektóre z planów, jakie prezydencja Francji ma względem krajów Bałkanów Zachodnich, i rzuci nieco więcej światła na ten temat. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania?

Pani wiceprzewodnicząca komisji senator Danuta Jazłowiecka.

**SENATOR  
DANUTA JAZŁOWIECKA**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jestem przekonana, że cała komisja, cały Senat przyłącza się do podziękowań za prezydencję, którą państwo przeprowadziliście w tak trudnym okresie.

Pani Ambasador, ja chciałabym zapytać o pani opinię – opinię, ale i również o więcej informacji – na temat konferencji o przyszłości Europy, a szczególnie Bled Strategic Forum. Jakie były konkluzje, jakie zadania, jakie decyzje zapadły na tym forum i jak duże było zaangażowanie społeczeństwa w tę konferencję? I jaka jest pani opinia, czy ta konferencja powinna być prowadzona przez kolejne lata, po to, by rzeczywiście

włączyć obywateli w to członkostwo, by zrozumieli, na czym polega członkostwo w Unii Europejskiej, by mogli aktywnie uczestniczyć w tym członkostwie? Ponieważ z moich obserwacji wynika, że im krótszy czas do zakończenia tej konferencji zaproponowanej przez Francuzów, tym większe jest zainteresowanie tą konferencją i większe zrozumienie. Ja na spotkaniu COSAC we Francji zaproponowałam, byśmy przez kolejne lata kontynuowali tego typu spotkania. Spotkało się to z bardzo dużym zaangażowaniem, ale zwrócono mi uwagę, że wymaga to olbrzymiego zaangażowania. I najprawdopodobniej nie wszystkie prezydencje wyrażą zgodę na kontynuowanie czegoś takiego. Poprosiłabym o pani opinię. Co pani o tym myśli?

**PRZEWODNICZĄCY**  
**BOGDAN KLICH**

Bardzo proszę, Pani Ambasador.

**AMBASADOR REPUBLIKI SŁOWENII**  
**BOŽENA FORŠTNARIČ BOROJE**

Jak już wspomniałam bardzo krótko na początku, cały proces rozpoczął się od propozycji czy też pomysłu Francji, ale wszyscy go poparli i został on zainicjowany podczas prezydencji portugalskiej. Tak więc większość tego procesu przypadła na prezydencję słoweńską. My patrzyliśmy na to z 2 punktów widzenia: po pierwsze, chcieliśmy zorganizować jedno duże wydarzenie, które przyciągnęłoby innych interesariuszy w UE, ale po drugie, co było również bardzo ważne dla Forum Strategicznego w Bledzie, zaprosiliśmy również przywódców i przedstawicieli krajów, które obecnie nie są jeszcze członkami UE, ale ich stabilność, pozycja w Europie i w regionie jest równie ważna. Wśród tych krajów są na przykład kraje Bałkanów Zachodnich, kraje kandydujące. Inne z tych krajów należały do Partnerstwa Wschodniego. Chodziło o to, że kiedy mówi się o przyszłości, patrząc na to, co będzie za dziesięć lat, ważne jest, aby zaangażować także podmioty, kraje i strony, które znajdują się w naszym sąsiedztwie, ponieważ to prawdopodobnie także ich przyszłość. Był to więc jeden z aspektów, który uznaliśmy za ważny.

Inna sprawa: Forum Strategiczne w Bledzie, jako dyskusja na temat przyszłości Europy, nie było prowadzone w taki sposób, aby można było

sformułować jakieś wnioski końcowe. Chodziło raczej o przeprowadzenie pewnych debat na tematy związane z sytuacją bieżącą i uczciwe przedstawienie wizji, w jakim kierunku powinniśmy zmierzać. Staraliśmy się prowadzić dyskusje na wysokim szczeblu z obecnymi przywódcami, niektórymi byłymi prezydentami, tak więc grono gości było zróżnicowane. Ale jednym z aspektów, o którym również bardzo krótko wspomniałam, było tzw. forum młodych, które przyciąga właśnie aspirujących liderów, a więc młodzież, nie tylko z krajów UE, jako że zawsze koncentrujemy się przede wszystkim na młodych liderach z krajów Bałkanów Zachodnich i ich zapraszamy. Powiedziałabym więc, że było to coś, co dodaliśmy, jako Słowenia, podczas naszej prezydencji.

Inną sprawą jest to, że zarówno w Polsce, jak i w innych krajach UE prowadzono dialog z obywatelami, a ponadto istniała platforma, na której obywatele Europy mogli zgłaszać swoje uwagi i pomysły.

Jedynym pytaniem, które teraz pozostaje, jest to, jaka jest intencja tego procesu, czemu on służy, czy oczekujemy, że coś konkretnego z niego wyniknie, czy też było to ćwiczenie, które miało na celu przeprowadzenie naszej własnej burzy mózgów na szerszą skalę, ale jednocześnie nie było dużych oczekiwań co do jakichś jasnych, powiedzmy, głównych punktów tego, co chcemy zrobić z tą dyskusją, jak ją dalej poprowadzić, czy ta dyskusja może nas doprowadzić do... nie chcę powiedzieć, że podpisania traktatów, ale do dalszych działań. Proces ten zostanie zakończony podczas prezydencji francuskiej, być może ambasador Francji będzie mógł coś na ten temat powiedzieć. Ale dla nas, jak już powiedziałam, był to okres poświęcony temu zagadnieniu i tak to odbieramy, takie jest nasze doświadczenie. Czy intencją jest, aby ten pomysł lub proces trwał dalej, to już inna kwestia. Powiedziałabym, że jest to również jedna z kwestii, które należy przedyskutować w ramach rozważań i wyciągania jakichkolwiek wniosków z tego procesu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze jakieś pytanie? Jeśli nie, to zamykam dyskusję w tym punkcie.

I, proszę państwa, przechodzimy do punktu trzeciego.

Bardzo proszę pana ambasadora Billeta o przedstawienie priorytetów prezydencji francuskiej na najbliższe... na całe półrocze, w tym na najbliższe miesiące, bo ta prezydencja już przecież się toczy.

Bardzo proszę, Panie Ambasadorze.  
(Wypowiedź poza mikrofonem)

**AMBASADOR REPUBLIKI FRANCUSKIEJ  
FRÉDÉRIC BILLET**

...o głównych kierunkach prezydencji we Francji na zaproszenie państwa komisji. Bardzo się cieszę, że rozpoznaję dużo znajomych twarzy na tej sali. Wiem, że dużo już tutaj powiedziano i że padło już wiele komentarzy, więc z góry przepraszam, jeśli będę się powtarzał.

Na wstępie chciałbym zrobić 4 uwagi. Pierwsza uwaga: w trakcie naszej prezydencji będziemy starać się wprowadzać w życie wytyczne, które zostały ustalone w ramach programu 3 następujących po sobie prezydencji...

(Głos z sali: Trójka.)

...tak, trójki, razem z naszymi czeskimi i szwedzkimi partnerami. Chciałbym również podziękować prezydencji słoweńskiej, za pośrednictwem pani ambasador Bożeny, za wykonanie doskonałej pracy. Pragnę podkreślić także, że to, o czym mówię, to nie są priorytety francuskie, a priorytety europejskie, uzgodnione ze wszystkimi krajami członkowskimi.

Druga uwaga: jak już wiadomo, nasze hasło składa się z 3 pojęć: „Odbudowa, potęga, przynależność”. To jest wyrażenie wspólnej ambicji, opartej na 3 filarach. Ponadto z doświadczenia wiemy, że 6 miesięcy prezydencji minie stosunkowo szybko i nie będziemy fundować albo firmować nowych pomysłów czy też inicjatyw, bo wszystko jest już na stołach.

Po trzecie, naszym zdaniem nasza prezydencja będzie okazją do budowania pozytywnego dyskursu, żeby pokazać, że Unia jest odpowiednim szczeblem działań publicznych, aby odpowiedzieć na globalne wyzwania.

Po czwarte, podczas tego półrocza Francja będzie odgrywała rolę pośrednika i łącznika. Rola ta będzie polegać na dążeniu do konsensusu w najważniejszych sprawach europejskich, aby wspierać pracę Rady Europejskiej u boku

pana Charles’a Michela. To oznacza, że te 3 pojęcia – odbudowa, potęga albo siła i przynależność – powinny jednocześnie odgrywać rolę spoiwa całego naszego planu działania w trakcie naszej prezydencji, aby Europa była bardziej suwerenna, silna i ludzka.

I to są właśnie te trzy aspekty, które chciałbym dzisiaj poruszyć z państwem. Po pierwsze: suwerenność. Dlaczego suwerenność i dlaczego Europa suwerenna? Jeśli rzucić okiem na świat, widać, jak głęboko zmienia się jego porządek. I każdy dostrzega, że żyjemy w świecie, który stał się trudny i brutalny. Unia zrozumiała, że należy kierować się realiami, tj. funkcjonować w świecie takim, jakim on jest. To jest teren brutalnej afirmacji siły, polityki faktów dokonanych, świata zagrożeń – dzisiaj mamy ten konflikt na Ukrainie – i chcąc, nie chcąc, jesteśmy świadkami upodmiotowienia Europy. Unia Europejska zaczyna pokazywać zęby, zyskuje posłuch i zdobywa punkty. Wiadomo, że UE często hartuje się w kryzysach, a kryzys covidowy i teraz kryzys na Ukrainie sprawiły i nadal sprawiają, że UE wiele sobie uświadomiła i do dziś wiele sobie uzmysławia. W tym kryzysie na Ukrainie Unia pokazała, że ona jest u steru i mówi jednym głosem. To pokazuje, że Europa nie jest jedynie przedmiotem, czy terytorium podziałów wpływów, Europa jest podmiotem międzynarodowej geopolityki. I bardzo cieszymy się, że w tym kryzysie UE pokazuje podmiotowość i asertywność. To wszystko przyczynia się do wzmocnienia jej suwerenności. I w związku z tym musimy dobrać Europę politycznie w sferze obronności, gospodarczo, przemysłowo i technologicznie. To jest, jak mówimy, umacnianie Europy od wewnątrz. Suwerenna Europa to przede wszystkim Europa, która może kontrolować swoje granice. I to pozwala zapewnić bezpieczeństwo Europejczykom, sprostać wyzwaniom związanym z migracją, radzić sobie też z wojnami hybrydowymi. Ponieważ ochrona naszych granic to jest warunek naszego bezpieczeństwa. I tutaj Francja uważa, że reforma strefy Schengen jest niezbędna. Potrzebuje ona politycznego działania, tj. regularnych spotkań ministrów, jak w przypadku strefy euro. Francja dąży również do stworzenia mechanizmu szybkiego wsparcia na granicach, kiedy np. jeden z krajów boryka się z sytuacją kryzysową na granicy. W sumie Francja opowiada się za reorganizacją zarządzania strefy Schengen w celu zwiększenia jej politycznej

sterowności, np. poprzez radę bezpieczeństwa wewnętrznego. Chciałbym tutaj przypomnieć, że kiedy sytuacja na granicy z Białorusią była napięta i byliśmy w tej trudnej sytuacji, UE działała zdecydowanie i była solidarna wobec Polski i Litwy.

Suwerenna Europa to również Europa, która jest w stanie reagować i podejmować decyzje i działania, stąd pomysł tzw. kompasu strategicznego. Kompas strategiczny jest czymś w rodzaju białej księgi obrony europejskiej, która podsumowuje zagrożenia i główne wyzwania na najbliższe lata. Prace nad kompasem jeszcze trwają i mogą zostać sfinalizowane niebawem. Dokument powinien zostać przyjęty przez Radę Europejską w marcu. Dlaczego ten dokument jest ważny? Po pierwsze, musimy wypracować wspólną wizję zagrożeń, przed którymi stoimy, aby móc reagować w sposób skoordynowany. Po drugie, chodzi tutaj o uczynienie UE podmiotem, który zapewni bezpieczeństwo nie tylko na starym kontynencie, lecz także wszędzie, gdzie Unia ma swoje interesy. Po trzecie, chodzi o to, by Unia Europejska stała się podmiotem, który zapewni bezpieczeństwo w obszarach takich jak przestrzeń ekonomiczna, cyberprzestrzeń, morza oraz ocean. Tutaj trzeba wyjść poza naszym zdaniem błędną debatę. Ten europejski filar buduje się w uzupełnieniu do NATO, a nie wbrew NATO. Francja jest – powtarzam – w pełni zaangażowana w NATO i opowiada się za wiarygodnym i skutecznym NATO, które opiera się na filarze europejskim.

Innym aspektem tej suwerenności są stosunki z sąsiedztwem, ponieważ suwerenność Europy wymaga również stabilnego i bezpiecznego sąsiedztwa, np. z Afryką. Jutro i pojutrze odbędzie się szczyt UE z Afryką. I ten szczyt ma być okazją do zawiązania nowego sojuszu z kontynentem afrykańskim. Będzie skupiony na 3 kierunkach: po pierwsze, gospodarka i dobrobyt, to jest kwestia finansowania infrastruktury, po drugie, wykorzystywanie nowych narzędzi europejskich w dziedzinie bezpieczeństwa, instrumentów, które mogą zapewnić pokój w Afryce, i po trzecie, kwestia zdrowia, zwiększenie dań w postaci szczepionek przeciw COVID.

Jeśli chodzi o Bałkany... Już była o tym dzisiaj mowa. Czerwcową konferencją na temat UE i Bałkanów powinna ona okazać się do wyjaśnienia perspektyw integracji z Europą dla krajów bałkańskich. I UE powinna tutaj wciąż angażować

się na rzecz integracji tych krajów i promować konkretną współpracę na rzecz stabilności tego regionu.

Konkludując te kwestie suwerenności, można powiedzieć, że Unia Europejska toruje sobie drogę oraz nabiera znaczenia i pewności na arenie międzynarodowej, po to, by chronić swoje interesy. To oznacza, że powinna ona być w stanie praktycznie reagować na współczesne zagrożenia. I dla Unii Europejskiej ta koncepcja suwerenności i kształtowania świadomości buduje się z każdym dniem i rośnie z dnia na dzień, szczególnie wtedy, kiedy Unia musi sprostać wyzwaniom, które zagrażają jej bezpieczeństwu, jak dzisiaj.

Teraz przejdę od razu do następnego tematu, żeby powiedzieć, że drugim kierunkiem naszej prezydencji będzie przygotowanie nowego modelu wzrostu dla UE. I tutaj, jak powiedział niedawno nasz minister gospodarki Bruno Le Maire, nie możemy jednak być zadowoleni z poziomu wzrostu UE, który mieliśmy przed kryzysem sanitarnym. Trzeba, naszym zdaniem, ożywić wzrost i tutaj odpowiedzieć prosto: innowacje i jeszcze więcej innowacji. Potrzebujemy nowego modelu wzrostu i chcemy uczynić z UE ważny ośrodek innowacji. Odporność na turbulencje zewnętrzne zależy od naszej zdolności do inwestowania w technologie przemysłowe, w energię i technologie cyfrowe oraz w zdrowie. Okazuje się, że Europa jest zbyt zależna od obcych krajów w wielu sektorach, nie tylko w przypadku surowców i energii, lecz także w przypadku przełomowych technologii. I tutaj musimy wzmocnić potencjał gospodarczy Europy w sektorach strategicznych. I w tym duchu Francja będzie gospodarzem szczytu w dniach 10 i 11 marca, aby omówić europejski model wzrostu gospodarczego i inwestowania. Przede wszystkim niezbędną jest tutaj dla nas odbudowa potencjału przemysłowego. Jesteśmy zdania, że przemysł ma zasadniczą rolę do odegrania i stwarza wielkie możliwości, jeśli chodzi o sojusze przemysłowe wokół takich obszarów jak elektronika, baterie elektryczne oraz półprzewodniki, technologie wodorowe, zdrowie, chmura cyfrowa. I można to zrobić poprzez uruchomienie nowych tzw. IPCEI, które są ważnymi projektami wspólnego zainteresowania Unii Europejskiej. Chodzi tutaj także o postęp w budowaniu zdrowia. Jak wiadomo, Europa nie jest dzisiaj w stanie produkować paracetamolu. I Unia musi zwiększyć swoje zdolności produkcji leków. I w tym sektorze



wyzwanie dla Europy jest bardzo jasne: być lepiej przygotowanym i bardziej zdolnym do reakcji na pandemię, zbudować zdolność reagowania na poziomie UE, jak pan minister wspomniał. Nie chodzi oczywiście o kwestię zastąpienia krajowych organów opieki zdrowotnej, należy po prostu stosować zasadę komplementarności.

Teraz transformacja energetyczna. Ten nowy model wzrostu, o którym mówimy, nie może funkcjonować skutecznie bez transformacji energetycznej. Trzeba mieć świadomość, że w ciągu najbliższych 30 lat Europa będzie musiała podwoić swoją moc elektryczną, aby sprostać wyzwaniom gospodarczym, jak i znacznie zmniejszyć emisję dwutlenku węgla, aby osiągnąć neutralność klimatyczną. Podczas naszej prezydencji skoncentrujemy się na 4 równie ważnych, powiązanych ze sobą priorytetach, które leżą u podstaw tej transformacji klimatycznej: po pierwsze, dekarbonizacja gospodarki, po drugie, ochrona różnorodności biologicznej, po trzecie, rozwój gospodarki obiegowej, i po czwarte, walka z zanieczyszczeniami. Nie będę wchodził w szczegóły wszystkich tych priorytetów, ale oczywiście przyspieszenie dekarbonizacji gospodarki będzie bardzo ważnym punktem naszego programu. Jesteśmy w pełni świadomi trudności tego zadania, ale jestem pewien, że będziemy w stanie sprostać odpowiedzialności Unii, aby mogła ona w pełni przyjąć swoją rolę jako główna międzynarodowa potęga klimatyczna. Transformacja energetyczna nie będzie łatwa dla nikogo w Europie, ale Europa musi uwolnić się od uzależnienia od paliw kopalnych i od zależności od wielkich zagranicznych potęg. Osiągnięcie tych celów nie będzie możliwe bez połączenia 3 elementów: po pierwsze, energia jądrowa, po drugie, odnawialne źródła energii, po trzecie, większa efektywność energetyczna. Te 3 elementy są bardzo potrzebne, byśmy mogli walczyć o klimat i dekarbonizację. I potrzebujemy również wypracować bardzo ambitny harmonogram i ustalić wskazówki. Z zadowoleniem odnotowujemy włączenie energii jądrowej do tzw. europejskiej taksonomii, co jest wynikiem nieustannej mobilizacji Francji i kilku jej europejskich partnerów, włącznie z Polską, na najwyższym szczeblu politycznym. Decyzja ta daje podstawę do dalszego rozwoju produkcji niskoemisyjnej energii w Unii. Priorytetem jest dla nas również osiągnięcie postępów w zakresie pakietu „Fit for 55”, w szczególności w zakresie mechanizmu dostosowania na granicach emisji

dwutlenku węgla, w który Francja jest bardzo zaangażowana od dłuższego czasu, oraz w zakresie wzmocnienia rynku emisji w ramach systemu ETS. Cały ten pakiet dowodzi, że UE nie jest gołosłowna, ale w pełni zaangażowana w swoją transformację w kierunku stania się pierwszym kontynentem neutralnym klimatycznie.

Ponadto chciałbym podkreślić jeden główny element naszego działania: to jest społeczna akceptowalność transformacji ekologicznej. Rzeczywiście, mamy zagwarantować skuteczność i adekwatność działań europejskich, by ta transformacja była sprawiedliwa i pożądana dla naszych współobywateli. Dlatego będziemy bardzo uważnie przyglądać się temu aspektowi, żeby pokazać i utorować drogę do sprawiedliwej transformacji, która musi przynieść dobrobyt społeczny, gospodarczy i środowiskowy. Z drugiej strony chcę podkreślić, że system handlu uprawnieniami do emisji ETS – dużo teraz się o nim mówi – jest kamieniem węgielnym pakietu „Fit for 55”. Okazał się on systemem naszym zdaniem efektywnym pod względem kosztów, dlatego ważne jest, abyśmy utrzymali ambitny charakter projektu Komisji. Ale wiemy, że proponowane rozszerzenie na sektory budownictwa i transportu drogowego jest dla wielu państw źródłem poważnych obaw, w szczególności w odniesieniu do skutków społecznych. I na tym etapie zauważamy, że nie ma konsensusu w tej sprawie. Ale wierzymy, że jest mała poprawa.

Innym ważnym elementem jest wdrażanie programu suwerenności cyfrowej. Są to przepisy, które regulują rynki cyfrowe, czyli DMA, i usługi cyfrowe, czyli DSA, w celu budowania europejskiego modelu regulacji cyfrowej. I tutaj naszym priorytetem jest regulacja gospodarcza i odpowiedzialność platform cyfrowych w obliczu mowy nienawiści za pomocą przepisów, które dotyczą usług i rynków cyfrowych. Ponieważ to również dotyczy ochrony obywateli europejskich oraz ich prywatnego życia i są to kwestie wolności ludzi, jak już podkreślił pan minister. Europa stanie się de facto pierwszym kontynentem, który będzie dysponował zakresem przepisów regulujących przestrzeń cyfrową.

W dziedzinie socjalnej Unia stawia sobie ambitne cele: odpowiedzialne minimalne wynagrodzenie, poprawa warunków pracy dla pracowników platform cyfrowych i też równa płaca dla kobiet i mężczyzn. Nie wchodząc w szczegóły tych wszystkich inicjatyw, chciałbym wprost

podkreślić tutaj elementy Europy bardziej społecznej. Ponieważ Europa nie może zapomnieć o swoich obywatelach. I w sumie ten nowy model wzrostu, który proponujemy, będzie oparty na 4 elementach: opracowywaniu nowej strategii przemysłowej innowacji, dekarbonizacji, transformacji cyfrowej i pamiętaniu również o wymiarze socjalnym. Te 4 elementy zarysowują i przedstawiają zręby nowego modelu gospodarczego. Ponieważ trzeba patrzeć na realia tego świata. Wybór Europy naszym zdaniem jest prosty: albo sprostamy konkurencji na świecie, utrzymamy naszą rolę jako potęga i zyskamy znaczenie na poziomie geopolitycznym, albo podzielimy się i nasze kraje stracą potęgę i znaczenie. I w związku z tym nowy model wzrostu pozwoli UE wzmocnić jej jednolity wewnętrzny rynek, który jest jednym z filarów UE, i w dobie nowej rewolucji przemysłowej oraz cyfrowej pozwoli UE dokonać skoku, aby znaleźć się w światowej czołówce.

Teraz chcemy również Europy będącej bliżej ludzi. To oznacza rozwijanie i podtrzymywanie poczucia przynależności europejskich obywateli do kultury i do wartości państwa prawa. Zaczynam tutaj od konferencji w sprawie przyszłości Europy, o której była mowa. Ta zaproponowana 3 lata temu przez Francję konferencja otworzyła nową przestrzeń debaty dla obywateli Europy, aby mogli oni uczestniczyć w określeniu horyzontu politycznego Europy na najbliższe lata. Restytucja zostanie dokonana podczas wydarzenia na wysokim szczeblu w Strasburgu w maju tego roku. I ważnym będzie, aby wynik tej konferencji opierał się na zaleceniach, na inicjatywach, na projektach obywateli, społeczeństwa obywatelskiego i parlamentów krajowych.

Przynależność do UE to również przestrzeganie wspólnych zasad i wartości przez każde państwo członkowskie. I to powiedziawszy... Jeśli chodzi o praworządność, powinniśmy myśleć nie tylko w kategoriach sankcji, ale także w kategoriach zachęcania i mobilizowania do dialogu. Po pierwsze, nie jest to kwestia przeciwstawiania sobie Wschodu i Zachodu, jest to kwestia respektowania wspólnych wartości i zasad. Po drugie, jeśli chodzi o Polskę, o ile wiemy, dialog z Komisją trwa. I jak powtarza często nasz prezydent, nie może być mowy o kompromisie w sprawie wartości, ale między z jednej strony niemożliwością tego kompromisu, a z drugiej strony karaniem albo odsuwaniem na bok,

jest droga, która jeszcze istnieje. I tutaj dyskusja z Polską należy do Komisji, a nie do państw członkowskich. Czekamy, aż Komisja wspólnie z Polską przedstawi rozwiązanie, mając na uwadze kluczowe warunki planu odbudowy, który wszyscy wspólnie przyjęliśmy. I tutaj nie mogę powiedzieć, że te różne inicjatywy, inicjatywa prezydencka i inicjatywa poselska, dają szansę na zaakceptowanie polskiego KPO. To Komisja Europejska ma zdecydować, czy uruchamia KPO, analizując, czy Polska spełni uzgodnione kryteria.

Oprócz tego prezydencja francuska zamierza też promować wartości tolerancji, które stanowią sedno konstrukcji europejskiej, koncentrując się na walce z nienawiścią i z wszelkimi formami dyskryminacji. To jest dla nas bardzo ważny aspekt.

Bardzo szybko przejdę teraz do tematu uniwersytetów europejskich. To również bardzo merytoryczny projekt. Jak wiadomo, obecnie istnieje 40 europejskich uniwersytetów. Jest to jedno z bardzo konkretnych osiągnięć, które sprawiły, że przemówienie na Sorbonie naszego prezydenta kilka lat temu stało się rzeczywistością. Zgromadziliśmy już 40 uniwersytetów plus wszystkie te, które mogą powstać we Francji, aby móc kontynuować ten program, ale także aby podkreślić znaczenie uniwersytetów w Europie. Cieszę się, że jest już 7 europejskich projektów uniwersyteckich z udziałem instytucji polskich i francuskich.

Ponadto ten rok będzie Europejskim Rokiem Młodzieży. Już teraz możemy sobie pogratulować sukcesów programu Erasmus i Erasmus+ w szeroko rozumianej edukacji, która obejmuje szkolnictwo wyższe, a także szkolnictwo zawodowe. Chcemy je kontynuować i zastanowić się nad europejską służbą obywatelską otwartą dla wszystkich młodych ludzi poniżej dwudziestego piątego roku życia w ramach wymiany uniwersyteckiej, praktyki lub stażu. Wszystkie te projekty, te inicjatywy oznaczają, że stawiamy również na nowe pokolenie, inwestujemy w jego przyszłość. I wszystkie te inicjatywy spajają Europę i przyczyniają się do stworzenia ducha kolejnej generacji UE.

Teraz, konkludując, chciałbym zwrócić państwa uwagę na 3 punkty, które są dla nas bardzo ważne. Po pierwsze, najważniejsze jest uzyskanie namacalnych rezultatów w zakresie priorytetowych spraw dla Europy, gdzie oczekiwania



obywateli są odczuwalne, ponieważ te sprawy mają bezpośredni wpływ na ich życie. Są to kwestie bezpieczeństwa i granic, kwestie transformacji energetycznej i dekarbonizacji, kwestie socjalne, kwestia praworządności i też kwestia europejskiej płacy minimalnej. I zgodnie z terminarzem naszej prezydencji mamy przed sobą 5 miesięcy, aby te ambicje i wytyczne przekuć w sukcesy i przełożyć na język konkretów.

Po drugie, jak już podkreśliłem, budowanie pozytywnego dyskursu wokół UE, żeby pokazać, że Unia jest odpowiednim szczeblem publicznych działań krajowych, aby odpowiedzieć na globalne wyzwanie. To znaczy, że nie chcemy traktować swojej prezydencji UE jako celu samego w sobie, chcemy wnieść konkretną wartość dodaną.

Po trzecie, Europejczycy mają poczucie braku bezpieczeństwa z powodu globalizacji pod względem gospodarczym, geopolitycznym albo technologicznym. Dlatego zakładamy, że na wszystkie te wyzwania lepiej i skuteczniej reagować razem niż osobno. Decyzje w sprawie planu odbudowy finansowej ze wspólnego długu oraz scentralizowana kampania zakupu szczepionek były pod tym względem z bardzo dobrymi decyzjami. I teraz dążymy do uosobienia Europy bardziej ucieleśnionej, o bardziej ludzkiej twarzy. To wszystko oznacza, że nasza prezydencja będzie pragmatyczna i zorientowana na osiągnięcie konkretnych efektów i na zapewnienie roli Europy jako potęgi na świecie. Nasza Unia nie zawsze ma odruch reagowania jako potęga, jednak świadomość zaczyna się zmieniać na skalę kontynentalną. Europa jest wyposażona tak, aby się stać wielką potęgą tego wieku pod warunkiem, że wykorzystamy te atuty w sposób strategiczny, żeby myśleć i działać globalnie i geopolitycznie.

Tutaj postawię kropkę. Z wielką chęcią odpowiem na ewentualne komentarze i pytania. Dziękuję za uwagę.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**BOGDAN KLICH**

Dziękuję, Panie Ambasadorko.

Przekazuję głos panu ministrowi Konradowi Szymańskiemu.

Informacja przedstawiciela rządu na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji francuskiej w Radzie Unii Europejskiej.

Bardzo proszę.

**MINISTER DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**  
**KONRAD SZYMAŃSKI**

Dziękuję bardzo.

Wśród celów prezydencji francuskiej, oprócz tu wymienionych, na pewno bardzo ważnym elementem jest promocja i ochrona wielojęzyczności w Unii Europejskiej, czego prezentacja pana ambasadora w języku polskim jest przejawem. Jest to również bardzo silnym dowodem na to, że priorytet ten jest traktowany z najwyższą powagą. Ale politycznie rzecz biorąc, na pewno głównym posłaniem tej prezydencji są sprawy związane z suwerennością europejską, autonomią strategiczną Europy czy podmiotowością Europy, jak to zostało tutaj nazwane. Na ten paradygmat polityczny składa się bardzo wiele różnych aspektów, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Przecież od zewnętrznego bezpieczeństwa w ogóle ten narratyw polityczny się zaczął. Ale dziś, w szczególności na skutek doświadczeń związanych z pandemią, z gospodarczymi konsekwencjami pandemii, wiemy, że autonomia strategiczna to również nie mniej ważny element budowania podmiotowości gospodarczej Europy.

Wśród tych zagadnień, które składają się na ten, jak myślę, najważniejszy, wiodący blok działań prezydencji francuskiej, zwróciłbym uwagę na kilka spraw, które są na czele listy polskich priorytetów w tej kwestii. Po pierwsze: Schengen. Mówiłem już o uznaniu wspólnej definicji instrumentalizacji migracji, tak aby regulacje Schengen, nie tylko praktyka Schengen, lecz także prawo strefy Schengen odpowiadały na to współczesne nieincydentalne zagrożenie. Oczekujemy oczywiście lepszej, bardziej efektywnej ochrony granic. Mówiłem o tym wcześniej. Z zadowoleniem przyjmujemy inicjatywę powołania rady Schengen, która mogłaby szybko reagować na różne, czasami niedające się w pełni przewidzieć okoliczności i presje, którym strefa Schengen może być poddawana. Oczywiście, podkreśliłyśmy konieczność utrzymania jednolitej linii politycznej wobec presji na granicy wschodniej Unii Europejskiej ze strony Białorusi. Ta sprawa nie jest zamknięta.

Nowy pakt dotyczący migracji i azylu, który na pewno będzie ważnym elementem prac prezydencji... Mamy tutaj za sobą wiele lat dyskusji, bardzo często zdecydowanej dyskusji, duże różnice zdań. Widzimy wyraźnie możliwość

porozumienia się w tej sprawie, jeśli nowe rozwiązania będą wiernie odpowiadały postanowieniom Rady Europejskiej z czerwca 2018 r., kiedy uznaliśmy, że solidarność europejska w sprawie migracji i azylu jest konieczna, ale jeżeli chodzi o dobór środków tej solidarności, państwom członkowskim musi zostać zaoferowany wystarczający poziom elastyczności. Chodzi tutaj przede wszystkim o kwestie obowiązkowych relokacji, które powinny być wyłączone z tego mechanizmu. Wzmocnienie współpracy z krajami tranzytu i pochodzenia migracji ma kolosalne znaczenie. W okresie kryzysu białoruskiego mogliśmy zaobserwować bardzo jednoznacznie, że efektywna współpraca, dialog polityczny z państwami pochodzenia migracji i tranzytu potrafią być instrumentami, które rozwiązują problem. Mam tu na myśli w szczególności współpracę z Turcją i Irakiem. Warunkowość współpracy rozwojowej oparta o równie daleko idące zobowiązania partnerów Unii Europejskiej do poważnego traktowania swoich obowiązków w obszarze polityki powrotowej, readmisyjnej ma tutaj kolosalne znaczenie. Uważamy, że te 2 sfery powinny być ze sobą ściśle połączone.

Jeśli chodzi o pakiet klimatyczny, oczywiście mamy dalszą część tej dyskusji, ale również mamy nowe doświadczenia. Najpilniejszą sprawą, która jest do rozwiązania w związku z tą toczącą się dyskusją, negocjacjami, jest sprawa kontroli cen, skutecznych mechanizmów kontroli cen na rynku ETS. Mechanizmy, które uzgodniliśmy wiele lat temu, niejako uznając, że są one potrzebne, że może dojść do sytuacji na rynku, która będzie trudna do przyjęcia przez państwa członkowskie i sektory gospodarki... Te mechanizmy okazały się całkowicie nieskuteczne, one nigdy nie zadziałały, mimo całkowicie dramatycznej sytuacji i olbrzymiej niestabilności, olbrzymich wzrostów cen na rynku ETS. Jednym z rozwiązań oczywiście – ale nie jedynym – proponowanym również przez Polskę, jest ograniczenie uczestników rynku ETS tylko do tych podmiotów, które są objęte tym systemem. Negatywnie podchodzimy – zostało to odnotowane również w prezentacji pana ambasadora – do poszerzenia systemu ETS, w szczególności w tym stanie spraw, o nowe dziedziny, w szczególności te, w przypadku których byłoby to bezpośrednio odczuwalne przez obywateli, mam na myśli mieszkalnictwo i transport. Przy tym poziomie negatywnych doświadczeń

z funkcjonowaniem systemu ETS bardzo trudno wyobrazić sobie zgodę państw członkowskich na to, aby ten nieprzewidywalny, niestabilny system przenieść na jeszcze szerszą grupę podmiotów, w tym wypadku nie tylko podmiotów gospodarczych, lecz także bezpośrednio obywateli.

Podobnie jak Francja pozytywnie oceniamy propozycję Komisji Europejskiej w obszarze taksonomii, nie tylko w obszarze energii nuklearnej, lecz także gazu. Uważamy, że przyjazne, stabilne, przewidywalne reguły inwestycji – mówimy tutaj o inwestycjach, które mają bardzo długi horyzont czasowy – potrzebują stabilności inwestycyjnej. Takie przyjazne zasady inwestycji są konieczne również po to, aby wytyczać realistyczne scenariusze transformacji energetycznej w krajach Europy Środkowej, w szczególności w Polsce. Polska ścieżka transformacji jest możliwa pod warunkiem, że właściwie skalibrujemy wszystkie instrumenty tej polityki na poziomie Unii Europejskiej.

Podobnie z zainteresowaniem patrzymy na inicjatywę w obszarze mechanizmu korygującego na granicach, w obszarze śladu węglowego. Uważamy, że przemysł europejski nie powinien podlegać nieuczciwej konkurencji ze strony tych jurysdykcji, które nie mają żadnych regulacji w obszarze klimatu. I jednocześnie zwracamy uwagę na to, że ten na dziś nieznanym mechanizm – nie wiemy również, czy będzie on do utrzymania na gruncie WTO – prowadziły on do wygaszenia bezpłatnych uprawnień dla przemysłu energochłonnego. Te bezpłatne uprawnienia są pewnym instrumentem wsparcia i to, o czym tu mówimy, nie powinno łączyć się z ich eliminacją.

Kierunki strategiczne rozwoju cyfrowego do roku 2030 to jest dokument strategiczny, zasadniczy, w szczególności w obszarze sztucznej inteligencji. Popieramy zdecydowanie te prace. A jeżeli chodzi o konkret regulacyjny, to oczywiście zamknięcie negocjacji z Parlamentem Europejskim w zakresie DSA i DMA ma tutaj kolosalne znaczenie. Mówiłem, dlaczego z polskiego punktu widzenia jest to ważne.

Unia zdrowia. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z podziału kompetencyjnego. Polska pilnuje tych spraw na poziomie Unii, ale to nie oznacza, że Unia nie może rozwijać instrumentów koordynacyjnych w tym obszarze. Mamy jednoznaczne doświadczenia z ostatniej

pandemii, które pokazują, że mamy niedomaganie instytucjonalne. Nie możemy wykluczyć bardzo podobnych sytuacji w przyszłości. Miejmy nadzieję, że nie będzie to przyszłość niedaleka, ale musimy być na to przygotowani. Polska zwraca uwagę na to, że w tych zmianach regulacyjnych, jeżeli chodzi o mandat ECDC, EMA budowanie nowej agencji HERA, trzeba zadbać o to, aby one nie nakładały się na siebie, ponieważ w miejsce systemu, który ma być bardziej efektywny, możemy zbudować system, który będzie dysfunkcyjny, tylko tym razem już na poziomie Unii Europejskiej. To jest sprawa oczywiście do rozwiązania, ale trzeba mieć ją na uwadze, ponieważ bardzo często mówimy o bardzo podobnych zagadnieniach. Byłoby niedobrze, gdybyśmy zbudowali system, który byłby dysfunkcyjny.

W obszarze wspólnego rynku wspominałem o różnych kwestiach: ochrona swobody podróżowania, przepływu dóbr, zwracanie uwagi na to, co się dzieje, jeżeli chodzi o subsydia zagraniczne i ich rolę na rynku wspólnotowym. Ważnym dodatkowym elementem w kontekście prac prezydencji – i myślę, że kluczowym – jest Single Market Emergency Instrument. To jest instrument, który ma chronić rynek na wypadek... Instrument konieczny. Oczywiście, państwa członkowskie mają prawo do tego, żeby wprowadzać różnego typu ograniczenia w sytuacji zagrożenia zdrowia publicznego, ale chodzi o to, aby zbudować instrument, który będzie chronił wspólny rynek tak dalece, jak to jest możliwe, już na poziomie regulacyjnym.

Autonomia strategiczna. Jak mówiłem, to jest na pewno flagowe posłanie francuskiej prezydencji. Zwracamy uwagę na to, że dyskusja o reindustrializacji, czy neoindustrializacji w Europie jest absolutnie na czasie, jest koniecznością, jest naturalną konsekwencją wyciągniętą z doświadczeń tych ostatnich 2 lat. Europa ma powody, by chronić zasady wspólnego rynku, ponieważ jesteśmy beneficjentami zasad wspólnego rynku globalnego, jako blok handlowy, niemniej jednak musimy doprowadzić do tego, gdzie nasza współzależność powoduje po prostu osłabienie pozycji Europy. Mam tu na myśli przede wszystkim kwestie medyczne, ale również kwestie cyfrowe. W tym sensie tak daleko idące propozycje jak akt o mikroprocesorach i European Chips Act z 8 lutego to są propozycje, które jeszcze 2 lata temu z całą pewnością by się

nie pojawiły, dzisiaj również są przyjmowane jako bardzo daleko idące, ale z całą pewnością jest to sensowna baza do dyskusji, do wzmacniania europejskich zdolności produkcyjnych w tym istotnym obszarze sektorów krytycznych.

W obszarze bezpieczeństwa ta dyskusja akurat jest z nami znacznie dłużej, myślę, że już z 6 lat. Zwracałem uwagę na oczywistą konieczność utworzenia komplementarności z NATO. To oznacza nie tylko tę komplementarność najbardziej operacyjną, ale również otwartość inicjatyw europejskich, takich jak PESCO, EDF czy Europejska Agencja Obrony, na współpracę z krajami NATO spoza Unii Europejskiej. To byłby realny wyraz tego, że nasze deklaracje polityczne o komplementarności autonomii strategicznej są poważne. To samo dotyczy kompasu strategicznego. Kompas strategiczny, w szczególności w czasach takich jak dziś, kiedy wszyscy odczuwamy różnego typu presje w zakresie bezpieczeństwa i odczuwamy też swoje słabości, które nie powinny mieć miejsca, musi odpowiadać właściwie, proporcjonalnie na różne typy zagrożeń dla bezpieczeństwa, inne na Południu, inne na Wschodzie, musi na koniec przedstawić wspólne definicje zagrożeń, tak abyśmy wzajemnie wzmacniali swoją pozycję bezpieczeństwa, abyśmy zerwali z dyskusją, która sugeruje, że strategiczna autonomia w obszarze bezpieczeństwa to gra o sumie zerowej. Tak być nie może, strategiczna autonomia musi przynieść zyski, korzyści w zakresie bezpieczeństwa wszystkim, każdemu z osobna państwu członkowskiemu Unii Europejskiej.

W obszarze ram fiskalnych... To jest też sprawa ściśle powiązana z doświadczeniem pandemii, ponieważ zawiesiliśmy ich funkcjonowanie w związku z koniecznością alokowania olbrzymich sum pieniędzy na ratowanie gospodarki. I słusznie. Polska była w awangardzie tego typu działań. Polska wyasygnowała na ratowanie gospodarki jedną z najwyższych sum globalnie. To dotyczy wielu innych państw członkowskich. Zwracamy uwagę na to, że zbyt pośpieszny, zbyt radykalny powrót wskaźników długu i deficytu do ram fiskalnych byłby kontrproduktywny z punktu widzenia efektywnej odbudowy, spowodowałby, że państwa członkowskie, które dzisiaj nadal muszą przecieć alokować olbrzymie sumy pieniędzy na transformację, w szczególności klimatyczną, ale także cyfrową, byłyby pod niepotrzebną presją. To jest postulat zbyt wczesny. Wręcz przeciwnie, zwracamy uwagę

na to, że powinniśmy podejść do tej dyskusji w sposób otwarty. Polska zwraca uwagę na fakt, że wydatki na obronność w Unii Europejskiej są bardzo nierówno rozłożone, ale ostatecznie składają się one na wspólne bezpieczeństwo europejskie. Z tego powodu zwracam uwagę również na to, że nie tylko kwestie klimatyczne, nie tylko kwestie cyfrowe, lecz także kwestie obronne powinny być brane pod uwagę w dyskusji o wyłączeniach z reguł fiskalnych.

Oczywiście, najważniejszym wyzwaniem prezydencji dla Unii Europejskiej, dla Europy jest sytuacja bezpieczeństwa w związku z agresywną polityką Rosji wobec Ukrainy, wobec Europy. Zwracamy uwagę na to, że jeszcze w czasach prezydencji słoweńskiej szefowie rządów porozumieli się, co do jednego: agresywna polityka Rosji powinna spowodować jednoznaczny reakcję ze strony Unii Europejskiej. W przypadku sankcji mówimy o sankcjach dotkliwych, *severe sanctions* – tak brzmią konkluzje Rady Europejskiej z grudnia. Co więcej, sankcje te powinny być one skoordynowane z naszymi partnerami, w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi i z Wielką Brytanią. To jest warunek konieczny powodzenia tego planu: szybkie skoordynowanie, skomunikowanie sankcji finansowych, osobistych, a także odnoszących się do obrotu towarowego.

Ostatnia kwestia to oczywiście rozszerzenie. Rozszerzenie wciąż nie wróciło na swój tor, do swojej pożądanej, planowanej wiele lat temu dynamiki. I przynosi to szkody pozycji Europy, ponieważ podmiotowości Europy w obszarze Bałkanów Zachodnich. Dlatego zwracamy uwagę na to, że nie można w jednym czasie deklarować intencji budowania strategicznej autonomii, podmiotowości Europy w stosunkach globalnych i jednocześnie być niezdolnym do rozpoczęcia negocjacji z krajami takimi jak Albania czy Macedonia Północna i prowadzenia aktywnej polityki wobec reszty państw Bałkanów Zachodnich. To jest oczywista sprzeczność. To są sprawy dużego znaczenia strategicznego. I jeżeli za europejskimi deklaracjami w tej sprawie mają iść czyny, to to jest dokładnie ten moment. A tylko czyny wyjaśnią światu, że mówimy na serio o tym, że Europa chce odgrywać większą rolę w architekturze bezpieczeństwa europejskiego, gdzie polityka rozszerzenia jest jednym z bardzo ważnych elementów. Dziękuję bardzo.

## PRZEWODNICZĄCY BOGDAN KLICH

Dziękuję, Panie Ministrze.

Będzie pewnie trochę pytań i będzie również trochę rekomendacji.

Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że aktualny stan konferencji o przyszłości Europy nie pozwala na konkluzje co do tego, jakimi efektami ona się zakończy. Dostrzegamy bardzo duży rozdźwięk w stanowiskach prezentowanych przez rozmaite instytucje Unii Europejskiej, jak również państwa członkowskie i wreszcie organizacje społeczne. Mamy nadzieję, że prezydencja francuska dopilnuje tego, żeby na ostatniej sesji, która będzie chyba 7 kwietnia, jeśli dobrze pamiętam, te konkluzje zostały zebrane i też żeby zostały one poddane takiej obróbce, przy pomocy której większość doprowadzi do pewnego programu, będącego programem Unii Europejskiej przyszłości. No, bo tak rozumiemy konferencję, która się właśnie odbywa. To ona ma wyznaczyć kierunki rozwoju Unii Europejskiej w przyszłości. A zatem to jest duże wyzwanie stojące przed prezydencją francuską, chociaż prezydencja francuska zawiaduje tylko i wyłącznie jedną z 3 instytucji unijnych odpowiedzialnych za konferencję o przyszłości Europy.

Po drugie, kluczowe wspomniane wcześniej w prezentacji pani ambasador i pana ambasadora akty prawne regulujące ład w przestrzeni cyfrowej, a zatem Digital Markets Act i Digital Services Act mogą przysłużyć się zarówno walce z fake newsami, jak i uporządkowaniu tej przestrzeni. Równowaga pomiędzy tymi 2 aspektami jest absolutnie kluczowa, jeżeli chodzi z jednej strony o zachowanie wolności w internecie, a z drugiej strony o wyeliminowanie, a w każdym razie złagodzenie wpływu tych wszystkich ośrodków, które prowadzą zorganizowane kampanie dezinformacyjne. Oczekujemy od prezydencji francuskiej, że prace nad tymi 2 aktami zostaną efektywnie zakończone, choć, jak słusznie powiedziała pani ambasador, już podczas prezydencji słoweńskiej doszło do uzgodnień na poziomie Rady. To są akty prawne, które mają kluczowe znaczenie nie tylko dla przestrzeni cyfrowej, lecz także dla funkcjonowania demokracji w Europie. I powiedzmy sobie szczerze: nie bez przyczyny zostały zaprezentowane jako element mapy drogowej na rzecz demokracji przed kilkunastoma miesiącami przez Komisję Europejską.



Po trzecie, przyłączam się do oczekiwań odnośnie do twardych i radykalnych sankcji w stosunku do Federacji Rosyjskiej, gdyby zdecydowała się na jakąkolwiek formę ataku na niepodległą Ukrainę. Cieszy to, że Unia Europejska zachowuje jedność, mówiąc o sankcjach. Mamy nadzieje, że, także jeżeli chodzi o stronę praktyczną, ta jedność będzie widoczna, tzn. że sankcje, te poważne sankcje pójdą znacznie, znacznie, znacznie dalej, po trzykroć dalej aniżeli te, które były efektem pierwszej inwazji Rosji na Ukrainę w 2014 r., i rzeczywiście będą dotyczyły sektorów najbardziej kluczowych dla Federacji Rosyjskiej, obrotu towarowego oraz indywidualnych osób odpowiedzialnych za ewentualną inwazję.

Co do czwartej kwestii, autonomii strategicznej, warto by było określić, o czym mówimy, kiedy mówimy o autonomii strategicznej. Ja, rozmawiając na ten temat regularnie z partnerami z różnych części Unii Europejskiej, mam wrażenie, że każdy mówi o czymś innym. Bo inaczej autonomia strategiczna wygląda, jeżeli mówimy o *hard power*, inaczej, jeżeli mówimy o *soft power*, a jeszcze inaczej, jeżeli mówimy o jednym oraz drugim. W zależności od tego, jaki jest desygnat pojęcia autonomii strategicznej Europy, tak ona powinna wyglądać.

Jeśli chodzi o pogląd większości senackiej, to opowiadamy się za tym, aby te rozwiązania, które są dyskutowane, polegały na wzmocnieniu istniejących mechanizmów i rozwiązań zawartych w Traktacie Lizbońskim, takich jak PESCO, jak EDF, jak mechanizm CARD, jak European Defence Agency, jak wreszcie obie klauzule, klauzula solidarności i klauzula wzajemnej obrony, na wypełnianiu tych instytucji treścią. A zatem za takim wzmocnieniem Unii Europejskiej, które nie przekracza ram instytucjonalnych zawartych w traktatach. Nie wychodzmy poza traktaty, bo to jest, po pierwsze, niebezpieczne, a po drugie, niemożliwe. A wzmocnienie tych instytucji, które są w traktatach, jest istotne.

I wreszcie ostatnia kwestia: stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Powiedzmy sobie szczerze, że w ostatnim czasie Stany Zjednoczone awansowały na szczęście z powrotem do roli lidera wolnego świata, do roli lidera Zachodu. Bardzo cieszy to, że z inicjatywy Stanów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej zostały już wprowadzone mechanizmy współpracy przekraczające deklaracje polityczne. 2 deklaracje polityczne, i ta z 2016 r. i ta z 2018 r., mówiły o konieczności

współpracy, potrzebie współpracy strategicznej pomiędzy tymi 2, że tak powiem, jednostkami, pomiędzy Stanami i Unią Europejską, ale dopiero z początkiem ubiegłego roku doszło do takich uzgodnień, w ramach których instytucje Unii Europejskiej są partnerami dla Stanów Zjednoczonych, czego wyrazem jest zarówno wprowadzenie USA do PESCO, jak i regularna obecność zarówno Charles'a Michela, jak i pani Ursuli von der Leyen we wszystkich konsultacjach odnośnie do kryzysu rosyjsko-ukraińskiego z najważniejszymi partnerami europejskimi. Życzymy sobie tego, aby tak pozostało. Życzymy sobie tego, żeby Stany Zjednoczone były głównym partnerem Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo. Bo widzimy, że dla Stanów Zjednoczonych, dla prezydenta Bidena, w przeciwieństwie do prezydenta Trumpa, Unia Europejska takim głównym partnerem jest. Dziękuję bardzo.

Pani senator Jazłowiecka. Bardzo proszę.

#### SENATOR DANUTA JAZŁOWIECKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ambasadorze, dziękuję za przedstawienie nam priorytetów europejsko-francuskiej prezydencji. Powiedział pan, że to nie są priorytety samej Francji, to są priorytety europejskie. Widzę, że jest to bardzo ambitny program, który chce nadać znacznie więcej dynamiki rozwojowi Unii Europejskiej, państw członkowskich. I sądząc po reakcjach pana przewodniczącego Senatu, pana Rapina, który na międzyparlamentarnym spotkaniu zaproponował utworzenie grupy, która wypracuje nowy model współpracy pomiędzy parlamentami narodowymi a Parlamentem Unii Europejskiej, i natychmiast przystąpił do pracy... I już są pierwsze sygnały związane z pracą tego zespołu. Wierzę, że jeżeli nawet nie wszystko, to bardzo dużo państwo osiągniecie tą prezydencją, czego z całego serca życzę, bo rzeczywiście Unia Europejska potrzebuje dynamiki, potrzebuje nieprawdopodobnej dynamiki rozwoju. Bo zmiany, które następują w świecie, są tak dynamiczne, że musimy za nimi nadążyć.

Ponieważ pan przewodniczący zadał bardzo dużo interesujących pytań, ja zadam panu tylko jedno pytanie, jedno pytanie, które być może będzie wskazywało na brak... czy nie będzie dotyczyło bezpośrednio Polski, niemniej jednak przyszłość i problemy, które spotykamy w świecie,

mogą spowodować również konsekwencje dla Polski. Myślę tutaj o kontynencie afrykańskim. Państwo przygotowujecie szczyt Unia Europejska – Afryka, też bardzo bogate propozycje związane z inwestycjami, związane z pomocą dotyczącą pandemii. I chciałabym zapytać: czy państwo na ten szczyt jedziecie z jakimiś konkretnymi propozycjami? Ponieważ wiemy, że kontynent afrykański już bardzo ładnie zagospodarowują Chińczycy, zagospodarowują Rosjanie, i wiemy również, że ten kontynent czeka jeszcze więcej problemów niż Europę. W związku z tym musimy się liczyć z tym, że te problemy afrykańskie przeniosą się na Europę i dotrą do nas. Stąd moje pytanie: w jaki sposób faktycznie państwo chcecie te zaległości, wieloletnie zaległości nadrobić, by wyprzedzić problemy, które nas będą czekały? Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.  
Pan profesor Nowak-Far, ekspert komisji.

**EKSPERT  
KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH  
I UNII EUROPEJSKIEJ  
ARTUR NOWAK-FAR**

Panie Ambasadorze, ja myślę, że dołączę się do opinii wszystkich, którzy bardzo doceniają fakt, że pan wygłosił swoją prezentację w znakomitym języku polskim.

Druga kwestia, którą chciałbym wyrazić, to jest to, że w mojej ocenie – a to jest taka ocena bardziej chyba naukowa niż polityczna, ale myślę, że ona ma pewną wagę polityczną czy wagę co do oceny politycznej zawartości tego programu prezydencji – to jest prezydencja bardzo o dużym ładunku strategicznym. To jest jej bardzo poważna cecha, co, jak myślę, oznacza, że, Francja razem z partnerami europejskimi chce w znacznym stopniu zaprogramować w ogóle rozwój Unii Europejskiej na najbliższe lata. To jest bardzo dobry element tego programu. I ja się tutaj dołączam do opinii pani senator Jazłowieckiej, która zwróciła właśnie na ten fakt uwagę.

Jest to przy okazji taki program, w którym ja dostrzegam chęć Francji podzielenia się tutaj swoim własnym doświadczeniem. Jeżeli weźmiemy pod uwagę np. te działania na rzecz przemysłów

kreatywnych, przemysłów kulturalnych... No, myślę, że Francja ma tutaj wiele do podzielenia się z partnerami europejskimi w zakresie właśnie swoich doświadczeń. I te doświadczenia w dodatku są niezmiernie wartościowe. A za bardzo ważne uważam to, że Francja dostrzega konieczność ponownego zaangażowania – to cytuję z dokumentu prezydencji – w zakresie integracji Bałkanów Zachodnich z Unią Europejską. To jest istotnie bardzo ważna kwestia, która dotyczy nie tylko kształtu Unii Europejskiej, ale również, na co zwracał uwagę pan minister Szymański, wiarygodności strategicznej Unii Europejskiej. Ponieważ bez jakiegoś znaczącego impulsu w tym zakresie Unia Europejska mogłaby właściwie stracić tutaj właśnie tę wiarygodność.

Wydaje mi się dosyć trudnym punktem programu graniczny podatek węglowy i cała ta agenda, która jest związana z tą kwestią, dlatego że... Zwracam tutaj uwagę na to, że to jest bardzo ściśle związane również z porządkiem Światowej Organizacji Handlu. I nie będzie tak łatwo, że po prostu Unia Europejska sobie ten podatek wprowadzi bez uzgodnienia z partnerami światowymi.

Niemniej jednak mam 2 pytania. Nie wiem, czy pan ambasador będzie w stanie na nie odpowiedzieć, ale mam nadzieję, że tak. Mianowicie: czy program przewiduje zwiększenie znaczenia i możliwości działania Frontexu w ramach zarządzania granicami zewnętrznymi? I drugie pytanie, już bardzo, powiedziałbym, przyziemne, mianowicie: jak w tej chwili Francja, prezydencja francuska szacuje potencjalną zgodę państw na popchnięcie projektu „Fit for 55”?

**PRZEWODNICZĄCY  
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo, Panie Profesorze.  
Mamy 6 minut do zakończenia posiedzenia komisji.

Było wiele rekomendacji, pan ambasador nie musi się pan do nich odnosić.

Jeżeli chodzi o pytania, były 3 pytania: jedno pytanie pani senator Jazłowieckiej i 2 pytania pana profesora Nowaka-Fara.

**AMBASADOR REPUBLIKI FRANCUSKIEJ  
FRÉDÉRIC BILLET**

Po pierwsze, jeżeli chodzi o temat konferencji dotyczącej Bałkanów, to tutaj chciałbym jeszcze



raz podkreślić, że prezydencja francuska zapewni negocjacje kandydatów do przystąpienia zgodnie z nową metodologią, która została potwierdzona w konkluzjach Rady. To było, o ile pamiętam, 2 lata temu. Francja bardzo promowała działania UE na rzecz Bałkanów Zachodnich, na rzecz, jak już mówimy, głębokich i transformacyjnych reform we wszelkich kluczowych obszarach. I tutaj wszystkie te aspekty, mianowicie te rekomendacje i ta metodologia, która została zatwierdzona 2 lata temu, są dla nas bardzo ważne.

Co do konferencji o przyszłości Europy: jest to, jak pan sugerował, temat bliski naszemu sercu, ponieważ nasz prezydent już 3 lata temu powziął tę inicjatywę. I chcielibyśmy, aby wszystkie te inicjatywy, oddolne inicjatywy, jak to się mówi... żeby nie tylko parlamenty, ale też społeczeństwo obywatelskie mogło wydawać konkretne zalecenia, podejmować konkretne inicjatywy, konkretne projekty. A potem do nas należy podsumowanie tego wszystkiego.

Co do aspektów cyfrowych, to podzielam wyrażone tutaj stanowisko. DMA i DSA to akty prawne, które są niezbędne dla skutecznego funkcjonowania Europy, UE. I mogę zapewnić państwa, że Francja dopilnuje, aby prace nad tymi tekstami zostały zakończone.

Co do suwerenności, to tutaj...

(Przewodniczący Bogdan Klich: 3 minuty jeszcze.)

3 minuty, tak.

Co można powiedzieć? Ja po prostu powiedziałbym, że wbrew wszystkim krytykom, którzy uwielbiają widzieć szklankę do połowy pustą, preferuję widzieć szklankę do połowy pełną. Ponieważ tutaj mamy dużo powodów do optymizmu. Ale to trzeba by więcej czasu, żeby wszystko to przedstawić. Ale to dla nas po prostu bardzo ważny temat.

Co do Afryki, tutaj mamy dużo do dzielenia z naszymi partnerami, mając na uwadze, że mamy doświadczenie co do Afryki. I wszystkie te kwestie, te projekty będą jutro i pojutrze omówione w ramach szczytu, który organizujemy, te aspekty związane z gospodarką, też te aspekty, które są związane z bezpieczeństwem, ponieważ wszyscy tutaj wiedzą, że brak stabilizacji w Afryce ma bezpośredni wpływ na sytuację

w Europie... I tutaj mogę powiedzieć, że francuskie zaangażowanie, nasza walka z terroryzmem będzie kontynuowana, ponieważ, tak jak powiedziałem, brak stabilizacji w tym regionie ma bardzo duże konsekwencje dla bezpieczeństwa Europy. Jednym słowem mogę powiedzieć, że los Europy jest związany z losem Afryki. I tutaj mamy dużo do zrobienia razem.

Co jeszcze? Co do ostatniego pytania, co do Frontexu: jak pan wie, to jest instytucja, która jest bardzo skuteczna. Ona jest też w trakcie rozwoju, ponieważ ta instytucja ma też na celu zwiększenie liczby policjantów, członków... I to jest instytucja, która już pokazała, że jest skuteczna i że jest w stanie pomagać Europie w tych bardzo ważnych sprawach.

(Senator Danuta Jazłowiecka: I jeszcze pytanie...)

#### PRZEWODNICZĄCY BOGDAN KLICH

Bardzo dziękuję, Panie Ambasadorze.

Zamykam ten punkt. Musimy się udać na posiedzenie plenarne Senatu...

(Senator Danuta Jazłowiecka: Jedno zdanie.)

...a zanim zakończymy posiedzenie, chciałbym przejść do punktu piątego: Rozpatrzenie Informacji dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec – grudzień 2021 r.; druk senacki nr 620.

Chciałbym zapytać szanownych państwa senatorów i panie senatorki o to, czy ktoś z państwa jest przeciwko przyjęciu do wiadomości tej informacji.

(Głos z sali: Nie.)

Zdalnie?

Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń.

W związku z tym za chwilę, a dokładnie za 9 minut, będziemy rozpatrywać jako punkt pierwszy tę informację na posiedzeniu plenarnym. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Spieszymy się, Pani Senator, na posiedzenie plenarne, nie możemy się spóźnić.

Dziękuję bardzo.

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy